

Sprawozdanie

Prezesa Opolskiego Związku Brydża Sportowego
z działalności ZO w kadencji 2012 – 2016

1. Sprawy organizacyjne

Wybrany na Walnym Zebraniu Delegatów Zarząd Okręgu ukonstytuował się następująco :

Adam Klimala	Prezes
Feliks Marciszewski	Wiceprezes
Piotr Andres	Sekretarz
Cezary Wołczak	Sprawy finansowe
Andrzej Skotniczny	Wydział sportowy
Henryk Przybylski	„
Maciej Macewicz	„
Marian Łukaszuk	„
Piotr Bielecki	„
Grzegorz Kostrzewa	Sprawy Sędziowskie

Komisja Rewizyjna :

Jan Szagała, Bronisław Mazur.

W czasie całej kadencji ZO organizował zabrania w zależności od potrzeb, konsultując się jednak w kluczowych sprawach.

Niemniej praca w Zarządzie prowadzona była na bieżąco.

Utrzymywany był regularny kontakt z Sekcjami, starano się pomóc im w miarę możliwości w ich działalności.

1. Sprawy sportowe

W minionej kadencji nasza podstawowa sportowa działalność czyli rozgrywki o DMP na szczeblu Okręgu toczyła się w stołówce Zespołu Szkół Zawodowych w Prószkowie.

Również wiele imprez organizowanych przez Okręg, jak Mistrzostwa Okręgu Par czy Opolska Jesień tam się odbywały.

Trzeba tu przyznać, że dzięki przychylności Dyrekcji Szkoły stworzono nam bardzo dobre i przyjazne warunki do grania.

W ostatnim czasie trochę odciążaliśmy tą naszą bazę grając kilka imprez gdzie indziej (Dom Złotej Jesieni, Willa Młynówka – też OK).

A rozgrywki o DMP na szczeblu okręgu organizowane są sprawnie i ciekawie. Od kilku lat gramy obie ligi w jednym terminie z „pierniczkami”. Żeby się jednak nie znudzić, drugi już sezon, zrezygnowaliśmy z play offów, grając za to puchar okręgu z udziałem wszystkich drużyn Okręgu. Jest to impreza niezwykle atrakcyjna, dająca możliwość zmierzenia się np. okręgowki z I czy II ligowcami. Opinie po pierwszej edycji były bardzo przychylne.

Również turnieje okręgowe są niewątpliwie znacznie ciekawsze i atrakcyjniejsze. Liczba ich wzrasta wolno, ale systematycznie. Szkoda tylko, że frekwencja budzi ciągle poważne zastrzeżenia (Opolska Jesień, czy poprzedni Memoriał Zygmunta Wojasa, pomimo, że warunki do grania były tam bardzo dobre).

Wyjątkiem jest tu „Śnieżny Płatek”, który niezmiennie gromadzi dużą ilość par, przy bardzo dobrej organizacji (poprzednio 99 teraz znowu 80 par). Szkoda tylko, że procent uczestnictwa w imprezie naszych par nie jest, jak zwykle, zadawalający.

Reaktywowane Mistrzostwa Okręgu Par Mistrzostwa mają się dobrze, organizujemy również ostatnio Mistrzostwa Popularne. Atmosfera na nich jest bardzo dobra, a frekwencja, jak na nasze warunki, zadawalająca.

Nie wiem tylko czy uznać za sukces to, że w kategorii +60 coś się dzieje, liczba uczestników wzrasta, a czym niżej tym gorzej. Ile lat to wytrzyma. Wogóle uważam, że jak na nasze warunki, w sezonie cały czas się coś dzieje. Oby tylko zainteresowanie tym było zadawalające.

Co do naszej strony internetowej stwierdzam, że jest ona w porządku. Może nie wszystko jest tam tak czytelne, ale informacje są na bieżąco. Zresztą to tylko zależy od tego, kiedy informacje zostają przekazywane administratorowi strony, a z tym niestety nie zawsze jest dobrze.

Jeśli chodzi o liczbę członków OZBS jak i drużyn startujących w rozgrywkach DMP wygląda to następująco.

sezon	Liczba drużyn	Ilość członków	w tym	
			do 25 lat	pow. 65 lat
2012/2013	18	172	6	57
2013/2014	20	170	8	56
2014/2015	20	171	2	68
2015/2016*	24	196	1	81

* - dwie śląskie drużyny II ligowe zgłosiły się do rozgrywek z naszego okręgu (20 zawodników)

Liczby te nie powalają, ale też wiem, że nie spadną już wiele w ciągu najbliższych lat. Niepokoić musi jednak fakt, że coraz więcej członków jest w kategorii powyżej 65 lat, a do 25 lat bardzo niewiele.

Liczby te nie zmieniają się też i nie będą się zmieniały dopóki nie dotrzemy do nowej grupy zawodników, choćby na uczelniach, skąd od wielu lat nie trafia do nas żaden student (kilkuletni nyski epizod skończył się, niestety).

Ale z drugiej strony dążmy do utrzymania tych liczb jakie mamy, gdyż, powtórzę to, nie jesteśmy i nie będziemy województwem śląskim ani dolnośląskim i takiej ilości członków się nie doczekamy.

Zadanie to jest możliwe do zrealizowania, mamy wszak ciągle grupę sprawdzonych i zaangażowanych działaczy klubowych, którzy robią wiele dobrego i to głównie od nich zależy jak to wszystko wygląda w „terenie”.

Wielu z nich za swą działalność klubową zostało po raz kolejny docenionych i z okazji 60-lecia naszego Związku wystąpiliśmy o odznaczenia „zasłużony dla PZBS”.

Chcę tutaj też zwrócić uwagę na wzorową pracę w raciborskim środowisku brydżowym. Organizują tam wiele ciekawych imprez, stale coś się dzieje. Niepokój natomiast budzi sytuacja w środowisku nyskim. Zniknęła młodzież, ale zniknęło też w ostatnim sezonie kilku zawodników młodszego (jak na nasze warunki) pokolenia. Coś tu jest na rzeczy. Oby to się zmieniło na lepsze.

Widać też kilku nowych, zaangażowanych Kolegów z Kluczborka, którzy starają się ożywić to środowisko. Idzie im to trochę topornie, ale rezultaty już widać.

W Opolu w Klubie OZBS „Dołek” organizowane są turnieje dwa razy w tygodniu. W ostatnich dwóch latach rozgrywaliśmy ich około stu rocznie. Frekwencja była zadawalająca. Ostatnio to jednak zmieniło się na gorsze. Dużą popularnością zaczęły się za to cieszyć turnieje w Domu Złotej Jesieni. Cieszy to bardzo, należałoby jeszcze zadbać o podnoszenie poziomu wielu grających tam amatorów, zachęcić ich do wstąpieniu do naszego Związku i nie przeszkadzaniu im.

2. Sprawy młodzieży

Najważniejszym problemem, w dalszym ciągu czekającym na rozwiązanie, to sprawa młodzieży.

Wystarczy spojrzeć w zestawienie członków OZBS, ile jej mamy w poszczególnych latach – 2, 6, 8, 3, 1.

Kiedyś zabiegałem o to, bez skutku. Teraz robimy niewiele, efekt taki sam. I to trzeba zmienić.

Na ostatniej kursokonferencji dla instruktorów młodzieżowych w Szczyrku było od nas kilku kolegów. Zobaczymy czy przyniesie to jakiś efekt.

Nowy Wydział Sportowy ZO musi się przede wszystkim na tym skupić, jako że dobrze zorganizowane ligi hulają sobie sama.

3. Sprawy finansowe

Budżet nasz w ostatniej kadencji był porównywalny do tego z poprzedniej, wszak jego wysokość zależy tylko od liczby członków naszego OZBS. Nie jest tajemnicą, że większość pieniędzy wpływających na nasze konto ze składek i rejestracji drużyn przekazujemy do ZG.

W dalszym ciągu jesteśmy okręgiem pobierającym najniższe składki od zawodnika.

Pomimo tego radzimy sobie zupełnie dobrze, nie mieliśmy nigdy zaległości finansowych w stosunku do ZG.

Również niezbędny sprzęt (karty, bidding-boxy, pudełka, pierniczki) kupujemy zawsze w miarę potrzeb.

Na jesieni trzeba pomyśleć o nowej maszynie do tasowania kart.

Dofinansowujemy też turnieje okręgowe by je uatrakcyjnić.

Niestety dotacja Urzędu Marszałkowskiego już się skończyła, gdyż od kilku lat WFS sponsoruje jedynie sport młodzieżowy, a my takiego de facto nie mamy.

Mówiąc o sprawach finansowych nie sposób nie wspomnieć o pomocy jaką na określone imprezy otrzymywaliśmy od Romana Grzelaka, Edwarda Michalaka, Wandy Wojas.

Oto jak przedstawiają się nasze wpływy i wydatki finansowe na przestrzeni ostatnich kilku lat :

wyszczególnienie	Sezon 2012/13	Sezon 2013/14	Sezon 2014/15	Sezon 2015/16
Wpłaty od SBS-ów	28.020	28.800	31.270	35.820
Opłaty na rzecz ZG	15.445	15.990	17.400	18.990
Pozostają w okręgu	12.575	12.810	13.870	16.830
Ważniejsze wydatki				
Puchary	900	1.100	940	250
Zakup sprzętu			1.500	3.350
Organizacja rozgrywek	8.300	8.300	9.000	8.000

Dofinansowanie turniejów okręgowych, składka do WFS, Urząd Skarbowy, delegacje i drobne zakupy	1876	1760	2.830	1.180
Posiadamy aktualnie na koncie				8.536

4. Wnioski i cele

Odnosząc się do wniosków z poprzedniego zebrania należy stwierdzić, że nie zostały one w pełni zrealizowane.

Brak kontaktów z prasą w mijającej kadencji był szczególnie widoczny. Propagowania brydża wśród młodzieży też nie było widać.

Nowy Zarząd musi się z tymi sprawami zdecydowanie uporać.

Należy ponadto dążyć do zwiększenia frekwencji na naszych turniejach, bo jeżeli chodzi o ich atrakcyjność mam o tym zupełnie dobre zdanie.

Może wzorem z przeszłości (niestety dalekiej) wrócić do klasyfikacji GP Opolszczyzny z jakimiś ciekawymi nagrodami, bądź wyjazdem.

Turniejów w sezonie jest kilka ciekawych i szykują się dalsze. Uzbierałoby się ich conajmniej osiem.

Poważnym problemem jest też niewielka liczba aktywnych sędziów w Okręgu. Czy wysłanie kilku w marcu na kursokonferencję do Starachowic zmieni to? Może trochę.

5. Od prezesa

Właśnie w styczniu minęło 25 lat mojej prezesury. Jaka była nie mnie ją oceniać. Na pewno popełniałem błędy. Chyba największym było załatwianie samemu niemal wszystkich spraw, nie cedując część na innych członków Zarządu. Ale czy to była tylko moja wina? Zresztą to się ostatnio trochę zmieniło.

Nowy prezes nie może dopuścić do takiej sytuacji.

Trzeba wybrać Zarząd niezbyt liczny (6-7 osób) ale z ludzi chętnych i mających pomysł jak działać, żeby u nas było dobrze.

Tego szczerze życzę, powodzenia.

Adam Klimala